

Najważniejsze problemy i najważniejsze zadania

Zbliża się termin XVII Walnego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Już za kilka miesięcy, we wrześniu 2009 roku, dokonamy wyboru nowych władz Towarzystwa, które poprowadzą PTTK przez kolejne cztery lata.

Wielu z Was, Przodowników Turystyki Pieszej, otrzyma mandaty delegatów i będzie czynnie uczestniczyć w tym ważnym wydarzeniu.

Pamiętać należy o tym, by wśród różnorodnych spraw i problemów, o których będziemy w trakcie XVII Walnego Zjazdu dyskutować i decydować, nie zapomnieć o tym, co jest szczególnie istotne dla dalszego rozwoju turystyki pieszej i dla środowiska Przodowników Turystyki Pieszej.

Problemów i potrzeb jest wiele. Mamy świadomość, że istnieje konieczność przemodelowania i dostosowania do współczesnych potrzeb istniejących od ponad półwiecza i sprawdzonych w praktyce różnych form pieszego wędrowania. Musimy wykonać to w taki sposób, by zachowując to, co w naszym dorobku jest cenne sprawić, że połączona z krajoznawstwem turystyka piesza będzie nadal atrakcyjna w XXI wieku.

Warto na początek zająć się tym, co moim zdaniem jest najważniejsze dla naszej kadry, dla tych, którzy organizują i prowadzą w terenie wycieczki i rajdy piesze lub piesze obozy wędrowne.

Podstawowym i wymagającym szybkiego załatwienia problemem jest przywrócenie Przodownikom Turystyki Pieszej PTTK oficjalnych pełnych uprawnień do prowadzenia wycieczek pieszych w terenie. Przecież to jest istotą i sensem istnienia funkcji Przodownika Turystyki Pieszej w naszym Towarzystwie.

Od kilku dziesięcioleci drukowane są w naszych legitymacjach słowa:

„... jest Przodownikiem Turystyki Pieszej uprawnionym do prowadzenia wycieczek i potwierdzania ich odbycia w regionach przyznanych uprawnień”.

Niech tak pozostanie, niech te słowa zachowają swą wagę i nie będą więcej negowane. Dotyczy to zresztą wszystkich dyscyplin turystyki kwalifikowanej w PTTK i tysięcy członków kadry programowej, na których społecznej pracy od przeszło pięćdziesięciu lat opiera się cała działalność Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Niestety nie wszyscy pamiętają o tym że, to właśnie Przodownicy i Instruktorzy turystyki kwalifikowanej wzorem swoich poprzedników z Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego kosztem własnego czasu, nie biorąc za swą pracę żadnych opłat prowadzą wycieczki, rajdy, spływy i obozy wędrowne. My nie dążymy do uzyskania uprawnień przewodnickich – za którymi idą pieniądze, my chcemy nadal robić swoje.

Mamy jedną prośbę – niech nikt nam w tym nie przeszkadza.

W moim przekonaniu największą troską naszego Towarzystwa jest mniejszy niż byśmy tego oczekiwali udział ludzi młodych w imprezach PTTK. Sytuacja ta trwa już od lat i staje się coraz bardziej niepokojąca. Dotyczy to wszystkich dyscyplin turystycznych.

Nasze propozycje programowe powinny być atrakcyjne dla młodych ludzi. Brak większego zainteresowania młodzieży naszymi imprezami odczuwalny jest szczególnie w dużych miastach.

Pamiętajmy o tym, że z części młodych turystów z czasem wyłoni się młoda kadra programowa.

Na Ogólnopolskich Zlotach Przodowników Turystyki Pieszej, tych najważniejszych dorocznych spotkaniach kadry widzimy, że większość zebranych przekroczyła już pewien czas temu wiek średni, a to daje wiele do myślenia.

Turystyka kwalifikowana z pewnością może być nadal atrakcyjna dla młodych. Coś jednak trzeba zmienić i nie sprowadza się to wcale do kolejnych ułatwień w regulaminach zdobywania odznak. To, co jest atrakcyjne dla młodych wcale nie jest jednoznaczne z tym, co łatwe i proste. Młodzi oczekują wyzwań, ale mają to być wyzwania sensowne.

Najważniejszym zadaniem całego naszego Towarzystwa na najbliższe lata jest możliwie największe otwarcie się na młodzież.

Nad tym wszystkim powinniśmy się zastanawiać i w tym kierunku podjąć niezwłocznie konkretne działania.

O tych sprawach pamiętajmy przed spotkaniem na XVII Walnym Zjeździe Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Czeka nas w tym roku jeszcze jedno ważne dla Przodowników Turystyki Pieszej wydarzenie; będzie nim planowana na listopad 2009 roku Krajowa Narada Aktywu Pieszego.

O naszych problemach trzeba rozmawiać już teraz przy okazji regionalnych spotkań kadry w oddziałowych, międzyoddziałowych, regionalnych komisjach turystyki pieszej w klubach przodowników i klubach turystów pieszych.

Niech te kilka zdań będzie zachętą do dyskusji i wspólnego działania. Piszcie do nas i dzielcie się swoimi przemyśleniami.

Przewodniczący Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK
Włodzimierz MAJDEWICZ